WSCHÓD

Lwów — Stanisławów — Tarnopol

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Nr. 10. Cena 20 groszy

Dnia 30 kwietnia 1936

WYCHODZI 10, 20 i 30 KAŻDEGO MIESIĄCA.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
Agencja „Wschód"
Lwów, pl. Akademicki 4. — Tel. 210-86.

ŻYCIE MIAST i WSI WOJEWÓDZTW POŁUDNIOWO - WSCHODNICH.



PUŁK. DYPL. GUSTAW PASZKIEWICZ
dowódca dywizji piechoty w Tarnopolu.



WITOLD OSTROWSKI
prezes Zarządu Głównego T. S. L.

Wszyscy stają do apelu

Potrzeba pieniędzy i ofiarnej pracy na oświatę w Małopolsce Wschodniej!

Dnia 2 maja br. rozpoczyna się kilkudniowa zbiórka na TSL. Wszyscy stają do apelu, by pomnożyć fundusze i zdwoić energję w pracy dla Towarzystwa Szkoły Ludowej, prowadzącego od szeregu lat **wielką akcję oświatową w Małopolsce Wschodniej.**

Dziś więcej, niż kiedykolwiek potrzeba wysiłków, by akcja ta nietylko nie osłabła, ale przeciwnie, aby uzyskała nowe środki dla realizacji wielkich celów oświatowych. **Towarzystwo Szkoły Ludowej ma za sobą duże doświadczenie i realne wyniki pracy. Pracując przez cały rok, utrzymując szkoły i nauczycieli, TSL. budzi ducha na Kresach Wschodnich i wzywa wszystkich ofiarnych, by przyczynili się do pomnożenia dorobku oświatowego na terenie trzech województw południowo-wschodnich.**

Pracując przez cały rok TSL. raz w roku zwraca się do całego społeczeństwa o pomoc pieniężną i organizacyjną w gromadzeniu funduszów na dalszą akcję. **Trzeba mieć nadzieję, że pomimo ciężkich warunków gospodarczych, całe społeczeństwo nie odmówi swego poparcia i poprze choćby najdrobniejszym datkiem te wszystkie wysiłki TSL., które składają się na wielką akcję.**

Zbiórka we wszystkich szkołach

Minister Oświaty prof. Święłosławski zezwolił na urządzenie w szkołach zbiórki na rzecz Daru Narodowego 3-go Maja w czasie od 2 do 10 maja br. Zbiórkę organizuje T. S. L. na terenie czterech województw małopolskich, ponadto zaś zbiórkę organizują: Tow. Czytelni Ludowych w Poznaniu, Polska Macierz Szkolna w Warszawie — na całym terenie Państwa.

P. Minister Święłosławski podkreślił zarządzenie, że zbiórka zasługuje na poparcie z uwagi na cel uruchomienia i utrzymania szkół powszechnych w województwach wschodnich przez organizacje oświatowe polskie.

Zbiórki powyższe mają charakter dobrowolny.

——oo——

Propaganda czytelnictwa

Jedną z najbardziej skutecznych form oddziaływania oświatowego jest książka i bibljoteka. Mówi się naogół, że mało mamy książek. Że tak jest, dowodzi fakt, jaki rejestruje w swoich sprawozdaniach Towarzystwo Szkoły Ludowej.

Otóż w 1935 r. było na terenie działalności T. S. L. przeszło pół miljona książek, zgrupowanych w 56 bibljotecznych centralach powiatowych i około 2.000 punktach bibljotecznych. Jeżeli od liczby tej odliczy się książki w mieście, to stwierdzić należy, że liczba książek na wsi zmniejszy się o 40%. Ponad 2.000 punktów bibljotecznych jest w tej chwili w gromadach wiejskich. W Małopolsce Wschodniej jest 4.500 gromad. Wypływa z tego drugi wniosek, że prawie połowa gromad nie posiada bibljotek. Ponieważ bibljoteki wiejskie organizuje przeważnie T. S. L., stąd też T. S. L. dokłada wszelkich starań, aby powiększyć księgozbiory, gdyż pragnie, aby w każdej gromadzie była choćby najskromniejsza bibljoteka, aby każdy obywatel mógł z niej korzystać. Czytelnictwo szerzy się także po przez czytanie gazet. Od 1 stycznia br. wydaje T. S. L. tygodnik „Nasza Praca". Tygodnik ten przyczynia się bardzo wydatnie do rozwijania czytelnictwa. Dobra gazeta i dobra książka, to czynniki, wywierające duży wpływ na człowieka.

Corocznie zbierany „Dar Narodowy Trzeciego Maja" — przeznaczony jest na książki, Domy Ludowe, półkolonje, szkoły i bursy.

Niech więc nikogo nie zbraknie w szeregach ofiarodawców na rzecz T. S. L.!

Półkolonje uczą i wychowują

W dobie kryzysu każdy dokładnie zdaje sobie sprawę z położenia, w jakiem znajduje się wieś. Położenie to, nie nadzwyczajne w ciągu całego roku, pogarsza się w okresie t. zw. „przednówka". Aby częściowo złagodzić biedę na wsi, a w szczególności **zapobiec głodowi najmłodszego pokolenia wsi,** a przytem stworzyć warunki, w których dzieci mogłyby spędzić wakacje **pod należytą kontrolą i opieką, T. S. L. organizuje półkolonje letnie.**

W roku ubiegłym było na terenie Małopolski Wschodniej 305 półkolonij. W ciągu 6 tygodni na półkolonjach tych przebywało blisko 15.000 dzieci w wieku od 5 do 13 lat.

Życie dziecka na półkolonji jest nader urozmaicone, bo choć noc spędza w domu, dzień cały mija bardzo szybko, gdyż zajęcia przeplatane są zabawami, grami, śpiewem itd. Osobny dział stanowią pogadanki i zajęcia praktyczne. Urządzenie 305 półkolonij kosztowało około 50.000 zł., każda zaś półkolonja 6-tygodniowa w zależności od ilości dzieci kosztowała od 150 do 180 zł.

W roku bieżącym projektuje Towarzystwo Szkoły Ludowej zwiększyć ilość półkolonji do 600.

Biorąc za średni koszt urządzania 150 zł., na urządzenie tej liczby półkolonij potrzeba 90.000 zł.

Zwraca się więc T. S. L. do społeczeństwa z gorącym apelem, by nie szczędziło grosza na „Dar Narodowy Trzeciego Maja"!

Dar Narodowy jest bowiem podstawą całorocznej działalności T. S. L.

Każdy obywatel świadomy celów i zadan T. S. L. chętnie złoży drobny choćby datek na Dar Narodowy i ozdobi okna swego mieszkania nalepkami 3-go Maja!

Pamiętajcie, że im większy będzie Dar Narodowy 3-go Maja, tem więcej będzie książek, półkolonij, domów ludowych i szkół, a przez nie powiększy się liczba świadomych obywateli Państwa.

Nie szczędźcie grosza na „Dar Narodowy 3-go Maja".

Dom Ludowy ogniskiem oświaty i kultury

Podstawą do celowej i zorganizowanej należycie pracy w miasteczkach i gromadach wiejskich jest Dom Ludowy.

Dom taki daje pomieszczenie dla wszystkich organizacyj oświatowych i gospodarczych. Znajdują się w nim zazwyczaj: sala na przedstawienie i zebrania, scena, świetlica i bibljoteka, sklep, a także spółdzielnia mleczarska.

W wielu wypadkach Dom Ludowy gości także w swych murach przedszkole lub ochronkę, a nawet szkołę.

Domy Ludowe na wsi buduje miejscowe społeczeństwo, posiadające bardzo wiele zrozumienia dla tych zagadnień. Wysiłki te jednak nie wystarczają. Konieczna jest pomoc i opieka. Tę pomoc i opiekę nad Domami Ludowemi roztacza Towarzystwo Szkoły Ludowej, które jest w tej chwili właściciе-



PRZEDWIOŚNIE

lem 670 Domów Ludowych, na ogólną ilość 4.150 gromad w trzech Województwach południowo-wschodnich.

Akcja budowy Domów Ludowych jest mimo ciężkich czasów bardzo ożywiona. Mała pomoc ze strony T. S. L., wyrażająca się w kwocie 800 do 2.000 zł., pozwala w wielu wypadkach doprowadzić do całkowitego ukończenia budowy.

Zarząd Główny Towarzystwa Szkoły Ludowej pomaga w budowie nietylko finansowo, lecz także dostarcza planów budowy i nadzoruje wykonanie.

Towarzystwo Szkoły Ludowej subwencjonuje budowę Domów Ludowych z kwot, uzyskanych z Daru Narodowego, składanego przez Społeczeństwo. Niech więc wszyscy złożą choćby najdrobniejsze kwoty na „Dar Narodowy Trzeciego Maja!" Im większe będą datki, tem więcej powstanie Domów Ludowych. Każdy grosz, każda ofiara, to cegła na Domy Ludowe!

Musimy budować tanio i trwale

40.000 budynków spalonych na wsi

Rok 1936 — rokiem budowlanym!

Plan inwestycji państwowych i samorządowych na rok 1936 został już ustalony. Premjer Kościałkowski dał przed Sejmem wyraz pełnemu zrozumieniu i zdecydowanym dążeniom rządu, aby prace można było rozpocząć bez opóźnienia z początkiem sezonu.

„Nie może być mowy o zdrowym rozwoju życia gospodarczego kraju bez stałego postępu w dziedzinie budownictwa dróg i mostów, sieci i przebudowy węzłów komunikacji kolejowej, robót wodnych, chroniących przed skutkami powodzi, meljoracyj rolnych, elektryfikacji kraju, inwestycyj samorządowych i t. p." powiedział p. Premjer.

Te prace państwowe, oparte na funduszach pożyczki inwestycyjnej oraz wpływach Funduszu Pracy, łącznie z przewidywanym ruchem inwestycyjnym prywatnym, który zwłaszcza w dziedzinie budownictwa dzięki poparciu rządowemu zapowiada się bardzo dobrze, stworzą możność zatrudnienia powyżej 100.000 bezrobotnych.

Zapowiada się więc w najbliższych tygodniach ruch budowlany na całej linji, na wszystkich odcinkach, zarówno w budowie gmachów i domów, jak dróg, mostów, elektrowni, linij tramwajowych, śluz wodnych i t. p.

Już teraz, orjentując się w zupełnie konkretnych sumach funduszów i kredytów, przemysły budowlane, wytwórnie surowców budowlanych, jak żelazo, drzewo, cement, cegła, wapno itd. powinny zmobilizować swoje siły, aby zawczasu przygotować dostateczne ilości tworzywa budowlanego.

Nasuwają się tutaj pewne refleksje, ku uwadze wszystkich czynników, biorących udział w akcji inwestycyjnej wogóle, a w dziale budowlanym w szczególności.

Polska jest krajem biednym. Wszystko co robimy, co budujemy, zarówno gmachy reprezentacyjne, jak i szkoły, zarówno drogi jak mosty, czy śluzy — wszystko to musi być bardzo solidne, bardzo trwałe, musi wystarczyć na wiele pokoleń.

Gmachy, mosty, śluzy, budowane z żelaza i cementu przetrwają wieki. Nie możemy naszym przyszłym pokoleniom zostawić sypiącej się tandety budowlanej.

W roku ubiegłym statystyka wykazuje około 40.000 budynków strawionych przez ogień. — Nowe wsie budowane przy zastosowaniu betonu, nowe chaty, kryte dachówką cementową, oto unowocześniony pejzaż przyszłej wsi polskiej, fundamentalnej, trwałej, której się ogień nie będzie imał.

Dom Ludowy T. S. L. w Potoczku



Dom Ludowy T. S. L. w Potoczku, powiat Śniatyn.

Od szeregu lat domagała się ludność polska, zamieszkała w gromadzie Potoczek, wchodzącej w skład gminy Stecowa, stworzenia dla niej ośrodka dla scentralizowania podjętej pracy. Pod kierownictwem starosty powiatowego p. Jana Wiesera zawiązał się w roku ubiegłym Komitet budowy Domu Ludowego w Potoczku. Dzięki energicznym wysiłkom tak przewodniczącego Komitetu, jak też wicestarosty mgr. Stanisława Krzyształowskiego i wydatnej pomocy Funduszu Pracy, Komitet przystąpił z końcem lipca 1935 r. do budowy tego domu i dziś budynek znajduje się już pod dachem.

Z uznaniem podnieść należy, że całe społeczeństwo powiatu śniatyńskiego stanęło na wysokości zadania i wydatnemi ofiarami przyczyniło się i w dalszym ciągu przyczynia się do ukończenia rozpoczętego dzieła.

Z radością przyjął Komitet, jak i ludność w Potoczku, ofiarowaną na rzecz Domu Ludowego przez Zarząd Główny Towarzystwa Rozwoju Ziem Wschodnich w Warszawie — na skutek bardzo życzliwego poparcia profesora inż. Kazimierza Skórewicza — bibljotekę — składającą się ze stu kilkudziesięciu książek odpowiednio dobranych z zakresu literatury, historji Polski i spraw gospodarczych.

Nadto Wydział powiatowy w Śniatynie przeznaczył na urządzenie świetlicy kwotę 300 zł.

—oo—

Cykl odczytów i prelekcyj

na temat współpracy kierowniczych sfer gospodarczych z sądownictwem

We Lwowie rozpoczął się cykl odczytów na temat ingerencji Sądu w sprawach gospodarczych. W sali Izby przemysłowo-handlowej tłumnie zebrali się słuchacze, a wśród tych w komplecie zjawił się świat sędziowski z prezesem Sądu Apelacyjnego p. Zbrowskim na czele, Izba przemysłowo-handlowa z radcami oraz prezesem dr. Szarskim i wiceprezesami na czele, Biuro Izby przemysłowo-handlowej z dyrektorem Byrką, prezes Izby skarbowej p. Greger i w. i. Otwarcie cyklu odczytów zagaił prezes Izby przemysłowo-handlowej dr. Szarski, poczem przemówienie wygłosił prezes Sądu Apelacyjnego p. Zbrowski. Skolei nastąpił odczyt docenta Uniwersytetu lwowskiego dr. Mieczysława Honzatki na temat: „Prawo na tle obecnych stosunków gospodarczych".

—o—

Opłaty szkolne dzieci czynnych funkcjonarjuszów lasów państwowych

Ministerstwo Oświaty wyjaśnia, że dzieci czynnych funkcjonarjuszów Lasów Państwowych mają prawo korzystania z ulg w opłatach szkolnych, przewidzianych dla dzieci czynnych funkcjonarjuszów państwowych i wojskowych.

Prace w powiecie kopyczynieckim

Preliminarz budżetowy - Komitet Funduszu Pracy - Straż Pożarna - Budowa dróg

Preliminarz budżetowy na r. 1936/37 dla Pow. Związku Samorządowego w Kopyczyńcach ustalony został na kwotę zł. 314.037. W porównaniu do roku ubiegłego, oszczędności wynoszą zł. 119.275, **co znacznie przyczyniło się do odciążenia ludności rolniczej.**

Ogólne zebranie Powiatowego Komitetu Funduszu Pracy przyjęło do wiadomości sprawozdanie polustracyjne Komisji rewizyjnej, która **ustaliła ogólny dochód**, po przeliczeniu wartości świadczeń w naturze i dobrowolnych ofiar, **w kwocie zł. 59.901.75.** Najważniejsze pozycje stanowią: 60 wagonów 10-cio tonowych ziemniaków, 4.244.94 m^3 szutru, 215 m^3 dębiny i 1.197 m^3 drzewa opałowego. Przejęte przez Pow. Komitet F. P. świadczenia w naturze, rozdzielono bezrobotnym powiatu w formie zapracowania.

Rozwój pożarnictwa na terenie powiatu kopyczynieckiego **postępuje stale naprzód**, tak, że w chwili obecnej na terenie powiatu istnieje 29 Ochotniczych Straży Pożarnych, zarejestrowanych. Straże posiadają potrzebny sprzęt, uzupełniany corocznie w drodze subwencjonowania straży w naturze przez P. Z. U. W.

W roku 1935 została rozpoczęta **akcja częściowej motoryzacji głównych ośrodków powiatu** w sprzęt motorowy, popierana przez Pow. Związek Samorządowy, który w budżecie swym preliminuje rokrocznie około 2.000 zł. W ten sposób w roku ubiegłym została zakupiona dla miasta Kopyczyniec jedna motopompa, oraz jedna dla miasta Chorostkowa, zaś w latach następnych według ustalonej kolejności będą zaopatrywane dalsze główne ośrodki powiatu w sprzęt zmotoryzowany.

Równolegle z zaopatrzeniem straży w sprzęt idzie **praca nad wyszkoleniem strażaków na kursach.** Postępuje też naprzód akcja umundurowania straży, przy wydatnem poparciu Powiat. Związku Samorządowego i Oddziału Pow. Związku Straży Pożarnych.

Na dorocznem posiedzeniu, Rada Oddziału Pow. po omówieniu szeregu zagadnień, dotyczących prac pożarniczych na terenie powiatu kopyczynieckiego, zatwierdziła budżet na r. 1936/37 w wysokości 1.386 zł., w czem preliminowanych jest około 800 zł. na prace wyszkoleniowe w roku bieżącym.

Równocześnie został opracowany 3 letni plan prac, projektowanych na terenie powiatu przez Oddział powiatowy.

Powiatowy Zarząd Drogowy w Kopyczyńcach przystąpił, z nastaniem pory wiosennej, w ramach kredytu na utrzymanie dróg, przewidzianego budżetem Powiatowego Związku Samorządowego na rok 1936/37, **do konserwacji najważniejszych arterji, oraz do budowy nowych dróg i mostów w całym powiecie kopyczynieckim.**

Realizacja projektowanych robót obejmuje: odbudowę 6 km. drogi państwowej Hrubieszów—Zaleszczyki, 2 km. drogi powiatowej Czahary—Dębówka, or.az 2 km. drogi powiatowej Chorostków — Postołówka. Ponadto podjęto rozpoczęte w ubiegłym roku roboty około budowy 2 km. nowej drogi bitej na odcinku Hadyńkowce—Oryszkowce.

Roboty konserwacyjne będą wykonane na przestrzeni 90 km. przy użyciu 20.000 m^3 kamienia. **Wobec użycia materjałów wyłącznie z miejscowych kamieniołomów. roboty drogowe przy dużem zapotrzebowaniu robotnika wpłyną wydatnie na spadek bezrobocia, oraz polepszenia bytu najuboższej ludności.**

Równolegle postępują naprzód prace nad budową nowego mostu żel-betonowego na wspomnianej wyżej drodze państwowej, jako też nad przerobieniem około 300 m^3 drzewa do budowy mostów w powiecie.

Wyróżnienie starosty złoczowskiego

Związek Podoficerów rezerwy nadał p. Janowi Płachcie, staroście złoczowskiemu, odznakę honorową I-go stopnia (złota) w uznaniu zasług, położonych dla rozwoju tej organizacji na terenie powiatu złoczowskiego.

Święcone dla biednych dzieci w Śniatynie



Pod kierownictwem starościny p. Michaliny Wieserowej urządził Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet w Śniatynie z własnych funduszów święcone dla 138 biednych dzieci, zamieszkałych na terenie Śniatyna. Każde dziecko obdarzone zostało wędliną i pieczywem.

Zagadnienia i prace na terenie Ziemi Stanisławowskiej

Przez dobrą organizację i planową gospodarkę do gospodarczego wzmocnienia ludności

W Stanisławowie odbyło się w Urzędzie Wojewódzkim pierwsze zebranie Rady Wojewódzkiej pod przewodnictwem p. wojewody Starzyńskiego. W posiedzeniu oprócz 14-tu członków Rady Wojewódzkiej wzięli udział przedstawiciele władz niezespolonych drugiej instancji oraz reprezentanci instytucyj państwowych i samorządu gospodarczego.

Po zagajeniu i przyjęciu porządku dziennego, złożeniu przyrzeczenia przez członków Rady oraz przyjęciu tymczasowego regulaminu obrad p. wojewoda Starzyński wygłosił sprawozdanie o ogólnym stanie województwa, działalności administracji państwowej i ważniejszych zamierzeniach na przyszłość.

Ważne sprawy rolnicze

Rok 1934/35 był dla rolnictwa w stanisławowskiem województwie bardzo ciężki, gdyż wskutek klęsk zawiodły oziminy, przez co wystarczalność zbożowa, która określa się dla województwa, normalnie na 60 proc., jeszcze więcej spadła. Przy niskiej, bo stojącej poniżej średniej dla Polski kulturze rolnej, spowodowanej nadmierną karłowatością gospodarstw, **fakt nieurodzaju pogorszył bardzo położenie ludności.**

Koniecznej w tych warunkach pomocy siewnej udzielił rząd, dając zezwolenie na bezcłowy przywóz 80 wagonów kukurydzy z Rumunji, przydzielając za odrobek 16 wagonów żyta, oraz dla Huculszczyzny 20.000 zł. zapomogi na zakupno nasienia.

Województwo stanisławowskie jako wybitnie hodowlane, odczuwało nieurodzaj tem więcej, że stan pogłowia wszystkich zwierząt gospodarskich, z wyjątkiem kóz, uległ zmniejszeniu.

Nastawienie polityki rolnej szło głównie w kierunku hodowlanym jako wypływające z naturalnych warunków; nie pomijano jednak działu produkcji roślinnej, oraz regjonalnych zagadnień rolniczych, jak sadownictwa, uprawy tytoniu, kukurydzy, buraków, lnu i konopi.

W dziale weterynarji obok normalnych obowiązków kontynuowało województwo na koszt państwa akcję ochronną przeciw pryszczycy na połoninach — na pograniczu rumuńskiem przy pomocy 12 lekarzy weterynaryjnych. Szczególniejszą uwagę zwrócono również na uporządkowanie zagadnienia rzeźni i starań o modernizację tudzież budowę nowych.

W dziedzinie ochrony lasowej doprowadzono w roku sprawozdawczym do **zadowalającego objawu**, za jaki należy uważać fakt, że około 80% lasów prywatnych jest już zagospodarowanych według zatwierdzonych planów, oraz że powierzchnia dokonanych zalesień rocznych równa się obszarowi rocznego wyrębu, co w porównaniu z rokiem 1932 osiąga 100% postępu.

W dziedzinie przebudowy ustroju rolnego zwrócono szczególniejszą uwagę na uporządkowanie starych parcelacji prywatnych, zwłaszcza w tych objektach, gdzie nabywcy nie posiadali hipotecznych tytułów własności, a majątek parcelowany zagrożony był licytacją. Przy parcelacji zanotować należy również fakt, że tempo jej dalej słabnie, mimo wzmożonej podaży ziemi, głównie z braku gotówki u nabywców.

Zapoczątkowaną z wielkim nakładem wysiłku i kosztów akcję scaleniową kontynuowano w trzech gminach, łącząc scalenie z upełnorolnieniem, meljoracją i przebudową wsi.

Meljoracje rolne, mające swą chlubną kartę z okresu prac b. Wydziału Krajowego, starają się czynniki rządowe **ożywić przy pomocy finansowej Funduszu Pracy.** Obok dwóch mniejszych obwarowań rzek, zaprojektowano do studjów i opracowanie projektu 12 rzek, których szkodliwe działanie daje się rolnictwu szczególnie we znaki. Ponadto uregulowano w dziale prawno-meljoracyjnym, do okresu sprawozdawczego włącznie, około 2/3 starych zgłoszonych w terminie praw wodnych.

Ze spraw organizacyjnych, mających doniosłe znaczenie dla rozwoju rolnictwa, na podkreślenie zasługuje fakt powołania do życia w okresie sprawozdawczym Izby Rolniczej we Lwowie dla trzech województw południowych. Jako łącznik między Izbą a Urzędem Wojewódzkim i terenem — uruchomiona została jednoosobowa delegatura Izby w Stanisławowie.

Organem wykonawczym Izby w terenie są dobrowolne organizacje rolnicze, tudzież agronomowie samorządu powiatowego. W ten sposób został skonstruowany aparat samorządu rolniczego w powiązaniu z samorządem terytorjalnym, powiatowym, który na cele rolnicze wstawia rok rocznie około 6% ogólnego swego budżetu.

Dążenie, aby województwo stanisławowskie otrzymało własną Izbę, rozbiło się o argument finansowy, gdyż samowystarczalność Wojewódzkiej Izby byłaby pod znakiem zapytania.

Obok powstania i powiązania samorządu rolniczego, likwiduje Rząd w okresie sprawozdawczym samodzielne Okręgowe i Powiatowe Urzędy Ziemskie, zespalając je z Wydziałami i referentami rolnymi Władz administracji ogólnej.

Sytuacja w przemyśle i handlu

Stabilizacja i zahamowanie spadku produkcji

Jeżeli chodzi o sytuację w przemyśle i handlu, to znamionuje ją pewna stabilizacja stosunków oraz poprawa, wyrażająca się zahamowaniem spadku produkcji przemysłowej, wzrostem stanu zatrudnienia, ożywieniem w przewozach kolejowych itp.

Jako najważniejszy objaw stabilizacji a nawet poprawy, uważać należy zaznaczający się dość wyraźnie wzrost produkcji przemysłowej i wzrost stanu zatrudnienia. Jeżeli bowiem wskaźnik produkcji przemysłowej wynosił w r. 1928 — 100, w roku 1932 — 54, w roku 1933 — 56, to, w okresie sprawozdawczym wzrósł on do cyfry 63.

Wzrost stanu zatrudnienia należy ponadto przypisać **wzmożeniu się ruchu inwestycyjnego, podejmowanego tak z funduszów publicznych, jakoteż prywatnych.** Detezauryzacja funduszów prywatnych, wywołana załamaniem się kursu dolara, wpłynęła na ożywienie ruchu budowlanego oraz przemysłów złączonych z budownictwem, jak metalowego i budowlanego.

W porównaniu z rokiem ubiegłym ilość zakładów przemysłowych wzrosła z 567 na 588, zaś stan liczebny zatrudnionych robotników w przemyśle **zwiększył** się z 7.663 na 8.621. — Wzrost ten tłumaczy się **ponownem uruchomieniem paru większych, dawno nieczynnych zakładów pracy i powstaniem kilkunastu małych, nowych, jak i zwiększeniem stanu zatrudnienia, zwłaszcza w zakładach większych.**

Rzemiosło

Położenie rzemiosła na terenie województwa stanisławowskiego w roku 1934/35 uległo w porównaniu z rokiem poprzednim, dalszemu znacznemu pogorszeniu. Liczne warsztaty przez wyzbycie się surowców i kapitału obrotowego pozbawione zostały podstaw swego istnienia tak, że obecnie wegetują. Rok ten obniżył systematycznie produkcję rzemiosła, doprowadzając ją do minimum.

Bardzo wiele większycn warsztatów rzemieślniczych w roku 1934/35 zmniejszyło rozmiar swej pracy a drobniejsze warsztaty, zatrudniające dawniej jednego lub dwóch czeladników, były bez pracy. Ten stan spowodował zubożenie rzemiosła.

Przyczyny i ograniczenia wydatków i inwestycyj

Na tle tych stosunków gospodarczych samorząd terytorjalny musiał również poważnie zmniejszyć swoją działalność, **ograniczyć wydatki administracyjne i prawie całkowicie zaniechać jakichś większych inwestycyj.** Pomimo, że zasada skrajnej oszczędności w samorządzie była na terenie województwa stosowana już od szeregu lat, a budżety poszczególnych związków samorządowych naogół znacznie już odbiegały od budżetów na innych terenach państwa, przyczem stawki podatkowe w bardzo wielu wypadkach prawie z reguły nie dosięgały przepisanych ustawami stawek maksymalnych, pomimo to Urząd Wojewódzki czynił dalszy nacisk na zmniejszenie świadczeń na rzecz samorządu. Oczywiście w tych warunkach uznać trzeba, że działalność samorządu w wielu dziedzinach nosiła **charakter wegetacyjny.** Tak np. w zakresie budowy nowych szkół samorząd wykazał dość słabe rezultaty. Z pomocą Komitetu Okręgowego Twa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych, samorząd zbudował w roku sprawozdawczym zaledwie 123 nowe sale szkolne w 61 gminach województwa. Rezultatem tego jest to, że na ogólną liczbę 2.844 izb lekcyjnych, jest około 1.151 nie odpowiadających potrzebom szkolnym, tak pod względem przestrzeni, jak i pod względem hygjeny szkolnej.

Jak widać, możliwości finansowe samorządu nie odpowiadają ich koniecznym potrzebom, a obserwowany od szeregu lat spadek tych możliwości budził specjalną troskę w kierunku wzajemnego dostosowania wydatków do tych możliwości.

(Ciąg dalszy na 4 stronie)



Generał brygady Tadeusz Malinowski otrzymał nominację na stanowisko zastępcy szefa Sztabu Głównego. Pełniący czasowo te obowiązki pułk. Bardel odchodzi na inne stanowisko.



Rada m. Czortkowa

Posiedzenie Rady miejskiej w Czortkowie w nowo urządzonej sali.

POPIERAJMY CELE T. S. L.

Budżety i zadłużenia samorządów

Ogólna suma budżetów samorządowych na terenie województwa wynosiła w okresie sprawozdawczym 10 i pół miljona złotych, z czego przypada na związki powiatowe przeszło 3 miljony złotych, na miasta wydzielone około 3 miljony złotych, na miasta niewydzielone 2 miljony złotych, a na gminy wiejskie blisko 2 i pół miljona złotych. W roku ubiegłym suma ogólna budżetów samorządowych wynosiła 12 i pół miljona złotych. Zadłużenie zaś samorządów na terenie województwa (głównie miast) wynosiło około 22 miljony złotych, z czego przypada na powiatowe związki samorządowe 2 i pół miljona złotych, na miasta wydzielone 14 i pół miljona złotych, na miasta niewydzielone 3 i pół miljona złotych, a na gminy wiejskie wraz z gromadami przeszło jeden miljon złotycn. Zadłużenie to, niezmiernie uciążliwe, zwłaszcza dla miast, z których wiele z tego powodu ma zupełnie zdezorganizowaną gospodarkę finansową, doznaje **w toku obecnie przeprowadzanej akcji oddłużeniowej zasadniczego unormowania i to zarówno co do wysokości, jak i warunków spłatv.**

Przebudowa ustroju gminnego

Zgodnie z ustawą samorządową z roku 1933, organizacja samorządu uległa w roku sprawozdawczym bardzo daleko idącym przeobrażeniom. Nastąpił nowy podział administracyjny, na gminy zbiorowe. Zamiast dotychczasowych 824 gmin jedno wioskowych, utworzono 119 gmin zbiorowych, jako instytucyj prawa publicznego. Reforma ta pociągnęła za sobą również konieczność poczynienia niektórych korrektur w podziale administracyjnym powiatów, miast, a nawet w jednym wypadku, i województwa, gdyż jedna gmina, odcięta od województwa tarnopolskiego, została przyłączona do województwa stanisławowskiego. Przy tym podziale na gminy zbiorowe wypadło przeciętnie na jedną gminę siedem gromad, około 10 tysięcy mieszkańców, około 13.000 ha podatkowych i około 20.000 zł. dochodów budżetowych.

Związane z tą reformą wybory do organów ustrojowych związków samorządowych, które odbyły się pod hasłem wyłącznie gospodarczym, dały możność pozytywnej pracy w samorządzie czynnikom do tej pracy najbardziej powołanym.

Drogi i komunikacja

W zakresie komunikacji kołowej, gospodarka w okresie sprawozdawczym doznała pewnego ożywienia i wzmocnienia.

Na terenie województwa stanisławowskiego znajduje się 8.119 km. dróg publicznych, w tem 4.220 km. dróg bitych i 3.899 km. dróg gruntowych. W utrzymaniu Skarbu Państwa jest 1.119 km. dróg, w utrzymaniu powiatów jest 1.928 km. dróg, w utrzymaniu zaś gmin jest 5.071 km. dróg (w tem 3.899 km. dróg gruntowych).

Prócz bardzo znacznej ilości mniejszych mostów i przepustów znajduje się na drogach państwowych, wojewódzkich i powiatowych 795 sztuk mostów większych, powyżej 5 m. światła, o łącznej długości 20.548 m. b.

Świadczenia na cele drogowe w roku sprawozdawczym zostały w stosunku do okresów poprzednich powiększone i wynosiły:

z Funduszu Drogowego	1,146.646 zł.
z Funduszu Pracy	710.851 zł.
z funduszów samorządowych	1,021.768 zł.
ze świadczeń w naturze	1,170.957 zł.
Ogółem wydano:	4,040.222 zł.

Wykonano robót drogowych. konserwacji nawierzchni 871 km., odbudowy nawierzchni 88 km., nawierzchni bitumowanych 2.5 km., oraz nawierzchni brukowanych 12.825 m². Odbudowano 2 mosty o konstrukcji żelaznej kratowej, 5 mostów drewnianych oraz odbudowano i naprawiono 90 mniejszych mostów i przepustów.

Opieka społeczna

Co się tyczy działalności w zakresie opieki społecznej, to mimo szczupłych środków i poważnego ograniczenia świadczeń samorządów na tę akcję, instytucje o charakterze opieki społecznej, zakłady opiekuńcze i stowarzyszenia wywiązywały się zadowalająco ze swoich zobowiązań, przy pomocy zapomóg ze Skarbu Państwa.

Na terenie województwa stanisławowskiego znajduje się ogółem 91 zakładów opiekuńczych, w których mieści się 2.457 **dzieci i młodzieży**, obojga płci, oraz 306 pensjonarjuszy w zakładach dla starców i kalek.

Akcja kolonji letnich z każdym rokiem rozwija się i ilość punktów kolonijnych stale wzrasta. W okresie sprawozdawczym korzystało z dobrodziejstw kolonij letnich i zimowych 3.270 dzieci.

Na pomoc głodującej ludności wiejskiej w powiatach górskich i podgórskich, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przydzieliło bezpłatnie 7,486.862 kg. żyta, 285.000 kg. mąki, 220.000 kg. soli. W rozdziale tych artykułów przyjęto zasadę odpracowania świadczeniami w naturze. System ten **osiągnął pod każdym względem** jak najlepsze wyniki.

Zwalczanie chorób

Specjalną troską władz administracyjnych i samorządu było utrzymanie zdrowotności publicznej na dotychczasowym poziomie i nie dopuszczenie w tej dziedzinie do pogorszenia.

Z chorób zakaźnych w roku 1934/35 występują epidemicznie: dur brzuszny, dur osutkowy, czerwonka, płonica (szkarlatyna), błonica (dyfterja) i odra. Śmiertelność utrzymuje się mniej więcej na jednym poziomie z rokiem poprzednim, tj. 6.6%. Zwalczanie chorób zakaźnych **odbywa się drogą szczepień ochronnych, natychmiastowej izolacji w szpitalach powszechnych i powiatowych oraz szpitalach, zorganizowanych przez Polski Czerwony Krzyż — oraz wysyłania kolumny dezynfekcyjnej na miejsce, celem przeprowadzenia dezynfekcji i wykąpania ludności.**

Choroby społeczne, a to: gruźlica, jaglica i choroby weneryczne są zwalczane drogą poradni, znajdujących się w każdym powiecie przy Ośrodkach Zdrowia, lub też jako przychodnie przeciwkiłowe państwowe na obszarze Huculszczyzny. Ośrodków zdrowia na terenie województwa jest 13 (po jednym w 9 powiatach — po dwa w dwóch powiatach). Szpitali zaś na terenie województwa znajduje się 9, z tych 7 należy do Tymczasowego Wydziału Samorządowego w likwidacji, 2 zaś szpitale są własnością pow. związków samorządowych. W 3 powiatach niema zupełnie szpitali, a to w pow.: rohatyńskim, tłumackim i żydaczowskim. Prócz powyższych szpitali powszechnych i powiatowych istnieją 3 szpitale wyznaniowe żydowskie w Stanisławowie, Stryju i Kołomyi. Przytułki dla starców i nieuleczalnych znajdują się w Rohatynie, Bursztynie i Marjampolu.

Szeroki plan na przyszłość

W dyskusji nad sprawozdaniem poszczególni członkowie Rady omawiali niedomagania i potrzeby życia w województwie stanisławowskiem.

W szczególności poruszono kwestje uregulowania poszczególnych rzek, możliwości rozwoju sadownictwa, hodowli, plantacyj tytoniowych i buraczanych, należytego zorganizowania rynku zbytu produktów rolnych, opieki weterynaryjnej, zwalczania klęski szkodników roślin oraz sprawy zdrowotne i sanitarne. Następnie poruszono sprawę niedomagań w dziedzinie szpitalnictwa, nadmiernych kosztów personalnych w administracji samorządów, przedsięwzięcia starań w kierunku należytego uregulowania sprawy rozdziału dodatków do podatku przemysłowego i dochodowego, niewłaściwie zarachowywanych przez władze skarbowe na rzecz samorządu innych województw, na obszarze których znajdują się centrale i zarządy przedsiębiorstw, mających kopalnie i produkujących dobra na terenie województwa stanisławowskiego.

Po udzieleniu stosownych wyjaśnień odnośnie poruszonych zagadnień oraz zgłoszonych dezyderatów w dyskusji, Rada Wojewódzka przyjęła sprawozdanie za rok 1934/35 do zatwierdzającej wiadomości.

Następnie były rozpatrywane wnioski, zgłoszone przez delegatów poszczególnych związków samorządowych, co do ochrony gospodarki lasowej oraz pomocy i poparcia działalności odnośnych samorządów w dziedzinie drogowej oraz oświaty. Przedstawiciele władz ustosunkowali się do potrzeb odnośnych samorządów z całem zrozumieniem, przyrzekając jak najprzychylniejsze traktowanie zgłoszonych dezyderatów.

Wybory do instytucyj i organów kolegjalnych

Skolei przystąpiono do wyboru członków oraz delegatów do instytucyj i organów kolegjalnych.

Na członków Wydziału Wojewódzkiego wybrano: dr. Seidlera Teodora — adwokata w Stanisławowie, dr. Teofila Okuniewskiego — adwokata w Horodence, Józefa Moskala zam. w Dubowcach gmina Tomaszowce; na zastępców: Jana Szeparowicza, Stanisława Potulickiego, Michała Kwiczkę.

Do Rady Związku Rewizyjnego Samorządu Terytorjalnego wybrano Stanisława Dzieduszyckiego z Sokołowa, na zastępcę — Ilka Siemiańczuka — prezesa Okr. Sojuzu Kooperatyw w Stanisławowie.

Do Rady P. Z. U. W. wybrano dr. Henryka Seidlera.

Do Państwowej Rady Kolejowej wybrano inż. Józefa Kowalczewskiego, na zastępcę — Iwana Stupnickiego, prezesa Silskiego Hospodara w Kałuszu.

Do Państwowej Rady Samorządowej wybrano: Przybysławskiego junjora, z pow. horodeńskiego, na zastępcę — Mikołaja Liczkowskiego, wójta z pow. nadwórniańskiego.

Do Komisji Rozpoznawczej wybrano ppłk. emer. Rudolfa Jagielskiego ze Stanisławowa.

Do Wojewódzkiej Komisji Opieki Społecznej wybrano: inż. Stanisława Garbusińskiego, dyr. „Tesp" w Kałuszu, Iwana Biłyka z Horodenki, Karola Biskupskiego z Kołomyi.

Do Wojewódzkiej Komisji dla spraw kolonij letnich wybrano: Mieczysława Weissa, sędziego w Stanisławowie.

Do Wojewódzkiej Komisji oszczędnościowo-oddłużeniowej wybrano: dr. Teodora Seidlera oraz Marjana Götza, dyr. Banku Polskiego w Stanisławowie.

Do Wojewódzkiej Rady Wodnej wybrano: Olgierda Czartoryskiego z Żurawna, inż. Jerzego Napadjewicza z Bohorodczan, inż. Józefa Tarantiuka z Horodenki; na zastępców: inż. agr. Ostapiuka, inż. Henryka Staufera i Andrzeja Jakubowicza.

Wkońcu Rada Wojewódzka powołała **Komisję Rolną** oraz **Komisję przemysłowo - handlowo-rzemieślniczą** — do opracowania wniosków na przyszłe posiedzenie. Do Komisji rolnej wybrano: dr. Konstantego Dzieduszyckiego, Juljana Urbanowskiego i Iwana Biłyka.

Do Komisji przemysłowo - handlowo - rzemieślniczej wybrano: Mieczysława Weissa, Karola Biskupskiego i dr. Aleksandra Deresza.

Walka z wrogami spokoju i realizacja postulatu chleba i pracy

Już od szeregu tygodni było wiadome, że agitacja komunistyczna zdąża do wywołania w Polsce awantur ulicznych.

W lutym br. minister spraw wewnętrznych p. Raczkiewicz podniósł głos przestrogi i ostrzeżenia, zwracając uwagę całego społeczeństwa na agitację różnych czynników, zmierzających do zmącenia spokoju w kraju.

Społeczeństwo polskie było więc przygotowane i czujne w chwili, gdy po Krakowie i Częstochowie **ekscesy uliczne lwowskie przybrały formę bardzo ostrą i pociągnęły za sobą poważne straty w ludziach, majątku publicznym i prywatnym.**

Agitatorzy komunistyczni z zimną krwią prowadzili nieświadomych do rozlewu krwi i przygotowali oddawna akcję, **spełniając rolę obcych agentów, emisarjuszy żywiołów wichrzycielskich, prowokatorów starć zbrojnych i krwawych.**

Społeczeństwo lwowskie szybko jednak zrozumiało wyraźny cel emisarjuszy komuny i **przeciwstawiło się zdecydowanie akcji wywrotowej.** Lwowskie organizacje społeczne wezwały członków do współdziałania nietylko w akcji obronnej, ale także **w akcji czynnej przeciw tym wszystkim, którzy, korzystając ze zbiorowych wystąpień, chcieliby siać panikę i anarchję, zmierzającą do osłabienia Państwa.** Byliśmy świadkami żywego współudziału wielotysięcznych zastępów, członków organizacyj społecznych z władzami, które wydały cały szereg zarządzeń w kierunku należytego zabezpieczenia normalnych funkcyj państwa i spokojnych obywateli.

Akcja władz bezpieczeństwa jest stanowcza i bezwzględna. Na terenie całego Państwa dokonano wielu rewizyj i całego szeregu aresztowań wśród działaczy komunistycznych oraz osób, które dały się obałamucić i wciągnąć przez agitatorów komunistycznych do roboty wywrotowej. Podczas tych rewizyj władze bezpieczeństwa wykryły potajemne drukarnie, w których drukowane były ulotki, odezwy, instrukcje i inne druki, podburzające i siejące zamęt. Ujawniono też składy tych druków oraz zakonspirowane lokale, w których ukrywali się agitatorzy.

Na terenie Lwowa władze bezpieczeństwa dokonały licznych aresztowań wśród agitatorów komunistycznych i podżegaczy. **Do obozu w Berezie Kartuskiej wysłano kilkadziesiąt osób, które brały czynny udział w akcji dywersyjnej.**

Ogół społeczeństwa, który w dzisiejszej sytuacji gospodarczej domaga się spokoju w pracy i realizacji zarządzeń gospodarczych, przyjął wiadomości o ostrych represjach władz administracyjnych — z ulgą.

Wypadki lwowskie zwróciły równocześnie uwagę, powołanych czynników na **konieczność prowadzenia szerokiej akcji w kierunku zmniejszenia bezrobocia.** — Bezrobocie bowiem, chociażby otoczone jak najbardziej troskliwą opieką społeczną w stosunku do rodzin, pozbawionych stałych zarobków, **wywołuje ujemne skutki społeczne.** Dlatego pierwszym obowiązkiem wszystkich czynników aktywnych, jest **akcja w kierunku prowadzenia i finansowania większych robót publicznych i poparcie inicjatywy prywatnej dla ożywienia budownictwa, większych i mniejszych inwestycyj, ulepszeń w warsztatach pracy i t. p.**

Rząd, **rozumiejąc te postulaty, czyni starania o uzyskanie większych środków pieniężnych na finansowanie robót publicznych.**

Starania rządu powinny być również **dyrektywą dla miast i miasteczek na terenie Małopolski Wschodniej, by wytężyć wszystkie siły dla uruchomienia środków pieniężnych, potrzebnych do finansowania robót i dania ludziom pracy.**

Akcja dobroczynna w Stryju

W miesiącach zimowych została uruchomiona przez Miejski Komitet Funduszu Pracy w Stryju — kuchnia dla bezrobotnych chrześcijan, w której korzystało (w porze zimowej) z bezpłatnych obiadów 185 rodzin. Wydano w tym okresie 37.718 porcyj.

Na święta Wielkanocne rozdzielono dla 243 rodzin: 500 kg. bułek świątecznych i 124 kg. kiełbasy. Ponadto wydano bezrobotnym 8 wagonów węgla i 500 kg. chleba.

Na dożywianie dzieci bezrobotnych wydano 158 kg. mieszanki kawowej, 135 kg. cukru i gotówkę 1.585 zł.



Orka wiosenna

Zaraz po Świętach Wielkanocnych rolnicy wyszli z pługami w pole. Znojną pracę oracza podziwia grupa dzieciaków wielkomiejskich, którzy konia widzą tylko przy dorożce.

Bronimy waluty polskiej!

Ostatnie zarządzenia finansowe Rządu gwarantują zwiększenie środków na inwestycje i finansowanie rynku pracy

Koła finansowe i gospodarcze w Małopolsce Wschodniej otrzymały wiadomość o wprowadzeniu przez Rząd ograniczeń dewizowych w Polsce i kontroli obrotu pieniężnego. Zarządzenia te wszędzie spotkały się z aprobatą kół gospodarczych.

W szczególności aktywne sfery gospodarcze, pracujące według planu i budżetu w przeciwieństwie do spekulantów, żerujących ostatnio w okresie ekscesów ulicznych, stwierdzają, że dewizowe zarządzenia Rządu zamykają wczas okres spekulacji, która w dalszym ciągu musiałaby doprowadzić **do zjawisk wysoce niepożądanych**.

Ostatnio bowiem wprowadzona została przez spekulację pewnego rodzaju psychoza wśród osób nie zajmujących się nigdy kupnem i sprzedażą walut, polegająca na tem, że zaczęto kupować bez żadnego celu waluty obce, a nawet srebro i złoto — oczywiście za walutę polską, za polskiego złotego, co prowadzić musiało do dalszego zamrożenia środków obiegowych w Polsce.

We Lwowie znane są wypadki, nawet nie ukrywane przez panikarskich inicjatorów, że kilka instytucyj posiada złoto w sztabach. Rzecz prosta, że uwięzienie w takich wypadkach spekulacyjnych znacznego kapitału w sztabach złota bez planu, a tylko na podstawie daleko posuniętej psychozy, musi doprowadzić **do dalszego osłabienia obrotu pieniężnego i dalszego ograniczenia inwestycyj.**

Tylko bowiem środki pieniężne w płynnej walucie polskiej, dają rynkowi pieniężnemu gwarancję szybkiego obrotu i należytego użycia pieniądza, nie do jakiejś spekulacji osobistej, **lecz do celów inwestycyjnych, mających charakter wybitnie państwowy i społeczny.**

Wydane zarządzenia gwarantują nietylko stałość waluty polskiej, ale — co najważniejsze **stwarzają możność zwiększenia inwestycyj, robót publicznych i nasycenia rynku wewnętrznego dużym obrotem pieniężnym, co dziś stanowi naczelny program pracy Rządu.**

Koła gospodarcze stwierdzają, że ta polityka finansowa Rządu **doprowadzi szybko do poprawy sytuacji na rynku pracy i spowoduje szybkie upłynnienie rynku wewnętrznego.** Natomiast wszelkie obroty gospodarstwa polskiego z zagranicą nie doznają przerwy.

Co mówią w sferach gospodarczych o walutowych zarządzeniach Rządu

Opinja dyretora Dr. Stefana Uhmy

Dyrektor Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie dr. Stefan Uhma oświadczył przedstawicielowi Agencji Wschód:

— Zarządzenia walutowe Rządu uważać należy jako trafne rozstrzygnięcie w obecnych zagadnieniach i stosunkach gospodarczych. Musimy uważać fakt zamknięcia wywozu dewiz z Polski, jako jedyny środek obronny wobec zagranicy, a w szczególności wobec tych państw, z którymi Polska stoi w stosunkach handlowych, a które także maja zakazany wywóz dewiz. Odnosi się to do Niemiec, Czechosłowacji, Jugosławji, Węgier i innych Państw. Np. przy eksporcie towarów z Polski do Niemiec, odbywało się li tylko rozrachowanie na papierze, co powodowało, że Niemcy nie płaciły gotówką, natomiast Polska musiała dotąd płacić za importowane towary gotówką i walutą obcą, kupowaną za złotego polskiego.

Ten stan rzeczy — podkreślił dyrektor Uhma — musiał w konsekwencji prowadzić do wzmożenia wywozu waluty polskiej zagranicę, kosztem rynku wewnętrznego, wymagającego środków pieniężnych na obrót produkcyjny. Obecnie praktyka ta ustaje, a polski rynek pieniężny zyska przez wzmożenie obrotu i możność przeznaczenia większych środków na popieranie inwestycyj i finansowanie robót publicznych.

Opinja wiceprezydenta m. Lwowa p. Wiktora Chajesa

Wiceprezydent miasta p. Wiktor Chajes oświadczył przedstawicielowi Agencji Wschód:

— Popyt za dolarem, względnie złotą monetą nie miał w ostatnich czasach charakteru panicznego, ani zatrważającego. Był to objaw, wynikający przeważnie spowodu wypadków z ostatnich tygodni i spowodu znanych dyskusyj politycznych. Ostatnie zarządzenia walutowe są więc — mojem zdaniem — raczej natury zapobiegawczej, a nie wynikają z tego, czegośmy byli świadkami w dniach ostatnich.

Śledziliśmy ostatnio ciekawą dyskusję na temat deflacji, względnie inflacji. Ponieważ czynniki miarodajne zadecydowały konsekwentnie utrzymać stanowisko deflacji, więc zarządzenia ostatnich godzin są tego naturalną konsekwencją. Nie można bowiem być zwolennikiem deflacji, a pozwolić na tezauryzację i spekulację złotem.

— Mojem zdaniem — oświadczył wiceprezydent p. Chajes — zarządzenia ostatnie, jako konsekwentne utrzymanie linji polityki finansowej przyniosą korzyść, nie mogą bowiem istnieć w państwie dwie orjentacje finansowo-walutowe wzajemnie się wykluczające. Jeżeli więc zwyciężyła orjentacja deflacyjna i korzysta z aprobaty całego Rządu, prezesa Banku Polskiego i prezesa PKO. — to nie można czarnej giełdzie i spekulacji zostawić wolnej ręki do obrotu spekulacyjnego złotem i obcemi walutami, kosztem dobra Państwa.

Opinja dyrektora Banku Cukrownictwa p. Rudolfa Kozłowskiego

Dyrektor Banku Cukrownictwa we Lwowie p. Rudolf Kozłowski oświadczył przedstawicielowi Agencji Wschód:

— Świat gospodarczy śledził ostatnio bardzo żywo sytuację walutową, zwłaszcza wobec pewnych tendencyj spekulacyjnych. Ograniczenie dewizowe należy uważać jako dzielne i dodatne posunięcia Rządu, które sytuację całkowicie wyjaśniają.

W sferach gospodarczych już dawno panowała opinja, że Polska dłuższy czas tolerowała taki stan rzeczy, w którym można było wywozić z kraju pieniądze bez ograniczenia. Obecnie ten stan ustaje na korzyść waluty polskiej, polskiej produkcji i inwestycyj.

— Ustaje całkowicie — stwierdził dyr. Kozłowski — bezplanowe wyciąganie z kraju żywego pieniądza, który nam jest potrzebny dla podtrzymania rozszerzenia rynku pracy.

Teatr amatorski L. O. P. P. w Tarnopolu



Na obok zamieszczonem zdjęciu fotograficznem widzimy zespół artystów-amatorów w Tarnopolu, który tam odegrał sztukę pt.: „Roxy“ na dochód L. O. P. P.

Młodzież, szkoły i bursy przedmiotem troski T. S. L.

Trudności finansowe naszego Państwa skłaniają Towarzystwo Szkoły Ludowej do organizowania szkół powszechnych i zawodowych. — Szkoły powszechne zakładane są tam, gdzie niema warunków przewidzianych ustawą, a odległość od najbliższej szkoły przekracza 5 km. Takich szkół w obecnym roku szkolnym posiada Towarzystwo Szkoły Ludowej siedem. Do szkół tych uczęszcza dziatwa polska. W ostatnim roku szkolnym założono dwie szkoły w nowoutworzonych osadach. Trzecia zaś jest w toku organizacji.

Poza szkołami powszechnemi prowadzi T. S. L. szkoły zawodowe i kursy gospodarstwa domowego. Szkoły zawodowe są w Przemyślu, Borysławiu, Rzeszowie, Rawie Ruskiej i Tarnopolu.

Kursy gospodarstwa domowego dla dziewcząt, organizowane w wioskach, są jedyną bardzo celową prowadzoną akcją w celu podniesienia kultury życia codziennego, higjeny, zdrowotności, umiejętności racjonalnej gospodarki we wsi, a 45 kursów, urządzonych ubiegłej zimy i wyniki osiągnięte na nich, wyraźnie stwierdzają konieczność rozszerzenia tej pracy.

Osobny dział pracy stanowią Bursy TSL. W tej chwili na terenie Małopolski Wschodniej jest 14 Burs TSL. Bursy są bardzo ważne, szczególnie w czasach dzisiejszych. Zubożenie wsi nie pozwala na kształcenie młodzieży wiejskiej w szkołach średnich wskutek wysokich opłat. Ilość młodzieży ze wsi z roku na rok maleje. Bursy T. S. L. są więc czynnikiem ułatwiającym kształcenie się młodzieży wiejskiej. Niskie opłaty bursowe, wahające się w ramach 15 zł. do 35 zł. miesięcznie, umożliwiają powiększenie liczby młodzieży wiejskiej w szkołach średnich i dlatego też są otaczane specjalną opieką przez Zarząd Główny T. S. L.

W roku bieżącym rozpoczyna T. S. L. budowę Bursy w Turce nad Stryjem. Bursy są więc w naszych warunkach konieczne i niezastąpione. T. S. L. ciągle będzie się troszczyć o rozszerzenie sieci Burs, aby w ten sposób umożliwić kształcenie młodzieży wiejskiej.

Duże sumy przeznacza co roku na opiekę nad młodzieżą Towarzystwo Szkoły Ludowej z **Daru Narodowego Trzeciego Maja.** W uznaniu potrzeby rozszerzenia sieci Burs zwracamy się do Społeczeństwa z gorącym apelem, aby w dniu od 2-go do 10 maja br. przystroiło okna nalepkami T. S. L. i złożyło odpowiedni **datek na Dar Narodowy Trzeciego Maja,** gdyż jest on potrzebny na bursy i szkoły T. S. L.!



Delegacja T. S. L. na Sowińcu z prezesami Witoldem Ostrowskim i dyr. dr. Stefanem Uhmą na czele.

Pomnik ks. biskupa Bandurskiego i wystawa pamiątek

Komitet budowy pomnika ks. biskupa dr. Władysława Bandurskiego we Lwowie odbył posiedzenie, na którem przedstawiono model wybranego przez jury artystyczne projektu pomnika, wykonanego przez art. rzeźbiarkę Janinę Reichertównę, przy współpracy inż. arch. Zbigniewa Wzorka. W najbliższym czasie zostaną już podjęte prace przygotowawcze dla wykonania pomnika. Nadto omówiono na posiedzeniu sprawę urządzenia w maju wystawy pamiątek po ks. biskupie dr. Bandurskim, na którą złożą się bezcenne eksponaty, obejmujące całą spuściznę po Wielkim Kapłanie-Patrjocie.

Polskie dwory kresowe jako letniska

Tow. Rozwoju Ziem Wschodnich celem wzmożennia ruchu turystycznego na Ziemiach Wschodnich, co w rezultacie przyczyni się do podniesienia życia gospodarczego tych ziem, organizuje wzorem lat ubiegłych akcję pod hasłem „Lato na Ziemiach Wschodnich”.

Akcja ta ma również na celu zapoznanie społeczeństwa polskiego z ludnością i pięknem krajobrazu Ziem Wschodnich. Na ożywieniu tej akcji musi zależeć i dworom kresowym, w których pobyt należy do najprzyjemniejszych z racji staropolskiej gościnności ich mieszkańców.

By realizować te zamierzenia, Sekcja Turystyki przy Tow. Rozwoju Ziem Wschodnich postanowiła skompletować wykaz letnisk, pensjonatów i dworów, aby przez wydanie odpowiedniej broszury ułatwić reflektantom wybór miejsc wypoczynkowych. Broszura o dworach będzie wydawana bezpłatnie na obszarze całego Państwa, wszystkim pragnącym udać się na wypoczynek letni do dworów na Ziemiach Wschodnich.

Akcja ta jest całkowicie bezinteresowna, nie liczona na zysk, kierowana li tylko względami społecznemi i finansowana całkowicie przez Tow. Rozwoju Ziem Wschodnich.

Celem zebrania materjału do wspomnianej broszury Tow. Rozwoju Ziem Wschodnich urządziło ankietę i wydało odpowiednie druki do wypełnienia przez zainteresowane tą akcją dwory.

Przedpotopowe wagony kolejowe

Gazeta Stryjska pisze: Dziwnem nam się wydaje conajmniej, dlaczego na linji tak uczęszczanej jak Lwów—Stryj—Ławoczne, Lwów — Drohobycz, kursują wagony, których wygląd wewnętrzny jak i zewnętrzny „woła o pomstę do nieba”!

Wagony te są tak już stare, przytem tak brudne, że podróżowanie niemi nie należy bynajmniej do przyjemności i ma się wrażenie, że znajdujemy się przynajmniej gdzieś daleko na Wschodzie.

Czas najwyższy, by Dyrekcja P. K. P. we Lwowie skasowała te arki Noego, które same proszą już o... emeryturę zaborczą.

DAJ GROSZ na T. S. L. które buduje Domy Ludowe, tworzy świetlice, bibljoteki, utrzymuje szkoły i bursy dla młodzieży - organizuje półkolonje letnie dla dzieci wiejskich.

Łaźnia ludowa w Petlikowcach Starych

Dzieci płacą po 5 groszy



Gmina Petlikowce Stare, powiat Buczacz, wykazuje wielką aktywność w pracy społecznej. Istniejące tam Koło Gospodyń Wiejskich urządza częste zebrania. Za inicjatywą opiekunki Koła p. Cieńskiej, — przeprowadzono we wsi zbiórkę dla najbiedniejszych dzieci, a panie Terlecka i Sliwińska przygotowały 300 podarunków dla dzieci. W Petlikowcach Starych odbył się też Pierwszy Zjazd Rejonowy Kół, w którym wzięły udział przedstawicielki Kół z Jezierzan, Ossowiec i Bobuliniec. Następnie odbyło się uroczyste poświęcenie nowo-wybudowanej łaźni Domu Ludowego, którego dokonał ks. proboszcz Skulicz w obecności starosty buczackiego p. Fedorowicza, lekarza powiatowego dr. Hamerskiego, instruktora p. Wieczfińskiego, ziemiaństwa, nauczycielstwa i miejscowej ludności. Łazienki i parnia są wzorowo urządzone, kosztem 4.000 zł., a powstały z inicjatywy miejscowej inteligencji, przy poparciu materjalnem Spółdzielni, składek ludności, subwencji wojewody p. Dziewałtowskiego-Gintowta i moralnem poparciu starosty p. Fedorowicza.

Po poświęceniu przemówił ks. proboszcz Skulicz, podnosząc zarazem zasługi głównego inicjatora budowy łaźni p. dyrektora Bokłaka. Następnie głos zabierali pp. dr. Hamerski i Szawłowska. Z łaźni korzysta ludność miejscowa i sąsiednich gromad za minimalną opłatą. Wielkiem dobrodziejstwem jest łaźnia dla dziatwy szkolnej, która zażywa kąpieli w osobnych godzinach, płacąc po 5 groszy. Wreszcie Koło Gospodyń Wiejskich urządziło w Petlikowcach Starych trzy-tygodniowy kurs dla gospodyń, na zakończenie którego odbyła się wspólna fotografja, zamieszczona powyżej.

T. S. L. jest żywem słowem, książką, gazetą — niesie kulturę polską w najdalsze zakątki naszych Kresów

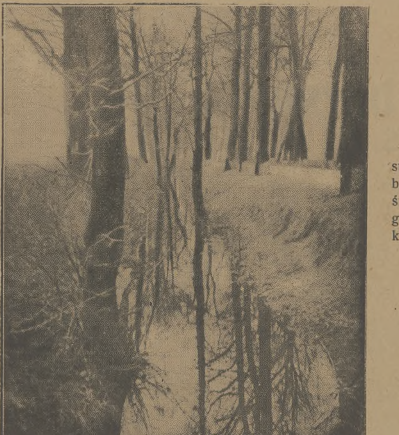
Realizacja planu oddłużeniowego

miasta Stanisławowa

Komisja oszczędnościowo-oddłużeniowa dla samorządu przy Urzędzie Wojewódzkim stanisławowskim ustaliła już wielki plan oddłużeniowy Zarządu tego miasta do całego szeregu zobowiązań. M. in. chodzi o zobowiązania wobec banków z tytułu krótkoterminowego zadłużenia wekslowego. Obniżono oprocentowanie do 3 proc., umorzono odsetki w stosunku do zadłużenia towarowego u dużych firm oraz obniżono odsetki w stosunku do zadłużenia towarowego u dużych firm oraz obniżono oprocentowanie, zwolniono od płacenia odsetek na okres czteroletni, oraz ustalono płatności rat. W kilku wypadkach zmniejszono kapitał wierzytelności, uzyskując także dogodne spłaty ratalne i dłuższy okres spłat bez oprocentowania.

Uregulowanie powyższych kwestyj przyczyni się do zasadniczego uporządkowania spraw finansowych w Zarządzie miejskim stanisławowskim, który uzyska możność wykonywania szeregu inwestycyj przy pomocy rozporządzalnych sum, co w konsekwencji zmniejszy w Stanisławowie bezrobocie.

—o—



WIOSENNY KRAJOBRAZ

Drzewa przydrożne stoją jeszcze nagie. Nabrzmiałe pąki jednak świadczą, że już niedługo wspaniała zieleń pokryje każdą gałązkę.

Z Nadwórnej

W Nadwórnej bawił zastępca dowódcy pułku z Kołomyji ppułk. Ryziński, który nawiązał kontakt z Kołem Zw. Oficerów rezerwy i żywo interesował się sprawami P. W. Pułk. Ryziński odebrał defiladę i raport od Oddziału Zw. Strzeleckiego.

—o—

Wyścigi konne we Lwowie

Początek 10 maja 1936

Ogłoszono już tegoroczny program wyścigów konnych Małopolskiego Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni we Lwowie.

Program obejmuje 50 dni wyścigowych, podzielonych w następujący sposób: sezony I-szy i II-gi wiosenny, 26 dni wyścigowych początek 10. maja do 7 lipca włącznie — oraz dwa sezony jesienne 24 dni wyścigowe od 23. sierpnia do 15. października włącznie.

Postaramy się pokrótce scharakteryzować zmiany w programie w stosunku do roku ubiegłego: skasowano zupełnie wyścigi sprzedażne, prawdopodobnie z powodu braku reflektantów na zwycięskie konie z wyścigów sprzedażnych, — posunięcie to należy uważać za bardzo słuszne, gdyż, jak widzimy dalej, zamiast wyścigów sprzedażnych dodano 14 wyścigów kategorjowych co da znacznie więcej możliwości i zasili stajnie posiadające konie IV-tej i III-ciej kategorji. Dla umożliwienia biegania lepszym koniom, począwszy już od IV-tej kategorji wyścigów płaskich, rozszerzono dolną granicę zagrań, jednocześnie obniżając górną granicę zagrań o 1.000 zł., a temsamem zmuszając bardzo dobre konie do odbywania prób hodowlanych na torze stołecznym. Zmniejszono nieco dotację wyścigów pozakategorjowych imiennych, pozostawiając tę samą ich ilość. Mamy wrażenie, że pociągnięcie to jest bardzo słuszne ze względu na to, że szczęśliwców, którzy mogą wygrać imienny wyścig pozakategorjowy jest tylko paru, — podstawą zaś egzystencji stajen są wyścigi kategorjowe, na których jest oparty cały ciężar programu i łatwiej jest pogodzić się z myślą, że wyścig pozakategorjowy jest niżej dotowany, niż być zmuszonym do otrzymywania we wszystkich gonitwach wygranych sum zmniejszonych o 10 proc., jak to miało miejsce w roku ubiegłym. Następnie skasowano prawie zupełnie gonitwy getlemańskie, pozostawiając dwie gonitwy „Military" i steeple-chase im. 14 p. ułanów.

Objaw ten jest prawdopodobnie wywołany koniecznością, to jest brakiem jeźdźców—gentlemanów.

Większe nagrody przypadają: dnia 7 czerwca nagroda im. Feliksa Scazighino i Steeple-chase im. gen. Roberta hr. Lamezan-Salins, 14. czerwca Nagroda „Orląt" i nagroda „Military" Artylerji Konnej, dnia 21. czerwca „Derby" arabskie, nagroda im. Jana hr. Tarnowskiego i Steeple-chase im. Wilhelma hr. Siemieńskiego-Lewickiego, 28-go czerwca nagr. „Forwarda" i nagr. „Jarczowiec", oraz dnia 5 lipca nagroda im. Juljusza hr. Dzieduszyckiego (Oaks), nagroda im. Stanisława Wotowskiego (Produce) oraz płoty nagroda im. miasta Lwowa.

Inowacją w bieżącym roku jest wprowadzenie biletów sezonowych nieimiennych, lecz na okaziciela. Cena takiego biletu wynosi na I miejsce dla Panów zł. 15, dla Pań zł. 10.—, na II. miejsce dla Panów zł. 8.—, dla Pań zł. 5.—.

Wprowadzenie tych inowacyj publiczność winna przyjąć z radością, gdyż odpadnie przykry obowiązek okazywania kontrolerom dowodów osobistych, bilet zaś może być każdej chwili wypożyczony lub odstąpiony innej osobie bez wywołania żadnych przykrych następstw.

Przedsprzedaż biletów sezonowych rozpoczyna się dnia 20. kwietnia w kancelarji Małopolskiego Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni we Lwowie, ul. Kopernika 4. i odbywać się będzie codziennie między godz. 11—13 oraz 17.30—19.30 z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.

Jak się dowiadujemy, pp. wojskowi, urzędnicy państwowi i samorządowi, nabywać mogą bilety ulgowe po zniżonej cenie, za okazaniem legitymacji z fotografją.

Ceny prenumeraty wydawnictwa WSCHÓD
wraz z przesyłką pocztową:
Miesięczna . . . . zł. 0.60
Kwartalna . . . . „ 1.80
Półroczna . . . . „ 3.60
P. K. O. — 506.350
Do niniejszego numeru załączamy czeki dla nowych prenumeratorów.
Wpłacający prenumeratę nie ponoszą żadnych kosztów pocztowych. Należytość pocztową pokrywa wydawnictwo WSCHÓD.

Nowy Zarząd Lwowskiego Okręgu Wojewódzkiego L. O. P. P.

Zarząd Okręgu Wojewódzkiego L. O. P. P. we Lwowie ukonstytuował się, wybierając prezesem dyrektora Kolei Państwowej Ottona Grossera, wiceprezesami: pułkownika Tadeusza Procnera i rektora Kazimierza Zipsera, sekretarzem radcę Wiktora Bielskiego, a skarbnikiem dyrektora Gustawa Kirschnera. Ponadto Zarząd wybrał Wydziały: organizacyjno - propagandowy, lotniczy i obrony przeciwlotniczo - gazowej, komisję zaopatrzenia i wydatków, sekcję kontroli obwodów powiatowych i opiekunów Kół szkolnych oraz delegatów.

Pożegnanie sędziego okręgowego we Lwowie

Liczne grono sędziów pożegnało p. Marjana Maciejowskiego, przewodniczącego cywilnego senatu I lwowskiego Sądu Okręgowego, który po 36 latach służby, przeszedł na emeryturę. Z tej okazji odbyło się w salach Hotelu George'a zebranie towarzyskie, na którem przemówienia wygłosili pp.: wiceprezesi Sądu okręgowego Madejski i Decowski, oraz sędzia Saraniecki, podnosząc nadzwyczajną sumienność i pracowitość ustępującego sędziego Maciejowskiego, który na stanowisku sędziego opiekuńczego otaczał niezwykłą troską nieletnich i sieroty, czem zaskarbił sobie powszechne uznanie.

Armja leśników małopolskich
pod sztandarem pracy zespołowej

W rzędzie „Rodzin Urzędniczych", które, jak to już kilkakrotnie wykazywaliśmy, stały się tak ważnym czynnikiem w konsolidacji społeczeństwa dla sprostania trudnościom obecnych warunków życia, jak też wypełnienia zadań obywatelskich, zajmuje specjalne miejsce „Rodzina Leśnika", posiadająca znaczną samodzielność i własny regulamin. Celem zaznajomienia się z działalnością tej organizacji założonej w r. 1934, udaliśmy się do małżonki dyrektora lwowskiej Dyrekcji Lasów Państw., p. Ludwiki **Szubertowej**, jako przewodniczącej Oddziału Lwowskiego, obejmującego całą Małopolskę, tj. teren czterech województw.

Z przedstawionego nam obrazu okazuje się, że działalność ta, dzięki gorliwej pracy przewodniczącej, wspomaganej wydatnie przez wiceprezesa Stowarzyszenia inż. Buchtę i cały Zarząd, „Rodzina Leśnika" w ciągu półtora rocznego zaledwie istnienia zdołała osiągnąć już poważne rezultaty.

Szczególnie pięknemi wynikami może się poszczycić Sekcja opieki nad dzieckiem. Największym sukcesem w tym kierunku jest **uruchomienie dwóch przedszkoli** przy tartakach państwowych, a to: w **Delatynie**, (założonego dnia 10 września ub. roku) oraz w **Broszniowie** (założonego 4 listopada ub. r.). Oba przedszkola, pomieszczone we wzorowo urządzonych budynkach, są prowadzone przez wyszkolone siły, a dzieci, obok opieki, otrzymują zdrowe i obfite posiłki.

Pozatem akcja pomocowa obejmuje zakupno książek i przyborów szkolnych, jakoteż rozdawnictwo odzieży dla biednych dzieci leśników. **Kolonja wypoczynkowa** została zorganizowana w Mikuliczynie oraz w Bąkowicach koło Chyrowa. Urządzano również w poszczególnych Kołach dla dzieci Mikołaja, Gwiazdkę itp. imprezy.

Niemniejsze starania poświęcił Zarząd sprawie **udostępnienia członkom „Rodziny Leśnika" kuracji sanatoryjnej i uzdrowiskowej**, jakoteż pomocy finansowej w razie choroby.

W ub. roku uzyskano już dla członków zniżki na leczenie w szeregu uzdrowisk, jakoteż bezpłatne mieszkania w licznych uzdrowiskach i letniskach na nadleśnictwach, w budynkach skarbowych, jak np. w Muszynie, Zakopanem, Kutach, Worochcie, Morszynie, Truskawcu i i. Wielkim krokiem naprzód jest **projekt wybudowania wielkiego Domu Zdrowia w Morszynie.** W tym celu zawiązał się osobny Komitet z dyr. Szubertem na czele, który dla realizacji tego dzieła zebrał już pewne fundusze i stara się o pożyczki, subwencje i t. p.

Akcja samopomocy gospodarczej jest również jednem z ważnych zadań organizacji.



LUDWIKA SZUBERTOWA
przewodnicząca „Rodziny Leśnika".

W tym celu **założono spółdzielnię „Leśnik"**, a w rozmaitych ośrodkach organizuje się dla członków akcję bezpośredniego zbytu mięsa, wędlin i innych artykułów spożywczych. Dla udostępnienia kredytów ma powstać **Kasa samopomocowa.**

Sprawie oddziaływania kulturalno — oświatowego, jakoteż rozwoju życia towarzyskiego, służą urządzane przez Koła odczyty, kursy, pogadanki itp. Życie towarzyskie rozwija się szczególnie pomyślnie na terenie Koła lwowskiego, **dzięki wzorowo urządzonej świetlicy**, w której członkowie zbierają się kilka razy w tygodniu, korzystając z radja, gier, czasopism i taniego bufetu. Urządza się także bliższe i dalsze wycieczki, uzyskuje zniżki teatralne, widowiskowe i t. p.

„Rodzina Leśnika", która, jak widzimy, w krótkim czasie swego istnienia zdołała już skupić pracowników Lasów Państwowych pod sztandarem pracy zespołowej dla polepszenia warunków swojej egzystencji, wytyczyła sobie jednak jeszcze donioślejsze cele. Poza działalnością, związaną bezpośrednio z administracją, otwierają się przed nią **szerokie możliwości oddziaływania na podniesienie kultury i stosunków gospodarczych wsi, jakoteż rozbudzanie w ludności wiejskiej poczucia obywatelskiego.**

Droga ta prowadzi przez wywieranie odpowiedniego wpływu na robotników leśnych, których zatrudnia się w Lasach Państwowych około 110 tysięcy oraz robotników tartacznych około 90 tysięcy. A cyfry te mówią same za siebie.

—oo—

Budżet powiatu śniatyńskiego

W Śniatynie odbyło się posiedzenie Rady powiatowej pod przewodnictwem starosty powiatowego p. Jana Wiesera, na którem przewodniczący złożył sprawozdanie z dotychczasowej działalności Wydziału powiatowego i przedstawił plan działalności na przyszłość. Rada powiatowa uchwaliła przedstawiony preliminarz budżetowy na rok 1936/37 na sumę 225.000 zł.

Budżet przewiduje znaczne inwestycje na cele, związane z podniesieniem rolnictwa i sadownictwa.

NA EKRANIE ŻYCIA

Iza Ziarkiewiczowa

Róża wśród kolców

Praca społeczna ma swoje kolce i róże, ma szczyty i doły. Kolce bywają różne; swoje własne i te cudze, które też kłują. **Przykro jest, gdy się nie ma już ani jednej sukienki ciepłej do darowania, a widzi się tyle niemych, rozszerzonych gwałtowną prośbą źrenic dziecinnych...**

I przykro jest, **gdy się widzi dziecko niczyje, wychowujące się między stacją kolejową, a nędznem przytuliskiem u obcej kobiety, która wyzyskuje jego wyżebrane grosze.** I nie można go wziąć i poprowadzić do czystej izby i oddać pod czyjąś opiekę, pomimo — zdawałoby się — tak rozbudowany gmach opieki społecznej.

Praca kobieca ma swoją odmienną duszę. Bywa nudna, przeładowana chimerycznością, pretensjami i grzecznościami, mało samodzielna.

Dużo w niej jeszcze balastu. **Lecz ma jedną wartość, która stanowi jej rację bytu; ma wiele z naiwności dobrego dziecka i czystej ofiarności kochającej kobiety.**

* * *

Na zebraniu Zrzeszenia powiatowego Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w powiatowem mieście Tłumaczu o świetnej przeszłości, a mizernej teraźniejszości, zebrało się grono kobiet, reprezentujących oddziały w mniejszych ośrodkach powiatu. Pierwsze tego rodzaju. Były dyskusje, sprawozdania, padły słowa mądre i doświadczone, rady i decyzje. Wszystko było sharmonizowane i zaokrąglone, braki znalazły swoje uzasadnienie, a rzeczy dobre pochwałę. Zrobiło się wszystko, jak w podobnych chwilach należy. **Lecz tylko jeden moment był czemś, co na długo, długo w pamięci i oczach zostało.** Oto na końcu jedna z 2-ch wiejskich kobiet, (na takich zebraniach dotąd nie widzianych) w chustce, patrząc z uwielbieniem w swoją panią prezeskę, zaczęła z ukraińska akcentując i ręce rozkładając:

— a my proszę pań tak mówić nieuczone, bo o nas nie pamiętali do tej pory, a teraz to schodzimy się razem z wrzecionami i panie nam czytają i opowiadają...

Tu głos jej załamał się i po szarej twarzy poczęły biec łzy.

Nastała chwila ciszy.

Nikt o tem nie mówił, lecz wszyscy odczuli, że te łzy są najpiękniejszą różą pracy społecznej.

Widziałam je później. Szły obok swej pani, starszej, siwej kobiety, z oczami pełnemi ognia i radości; szły do pociągu, którym po wielu trudach i niewygodach miały wrócić do swych innych znów obowiązków.

Wojewoda Starzyński
na lustracji powiatu żydaczowskiego

Wojewoda stanisławowski p. Starzyński, kontynuując inspekcje powiatów województwa stanisławowskiego, bawił ostatnio na terenie powiatu żydaczowskiego, gdzie przeprowadził lustrację starostwa powiatowego i urzędu gminnego w Żurawnie. P. Wojewoda odbył konferencję z czynnikami miejscowymi w sprawie ożywienia działalności Powiatowej Kasy Komunalnej. W podróży inspekcyjnej towarzyszył p. Wojewodzie naczelnik Wydziału społeczno - politycznego, p. Bruniewski. W konferencji w sprawie ożywienia działalności K. K. O. wziął także udział przedstawiciel Związku rewizyjnego Komunalnych Kas Oszczędności w Warszawie.

Z Otynji
Święcone Oddziału Z. P. O. K.

Ruchliwy Oddział Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w Otynji urządził wspólne „Święcone" z zorganizowanym przez siebie w roku ubiegłym Oddziałem wiejskim ZPOK w Uhornikach. Prawdziwie rodzinna ta uroczystość zgromadziła w sali „Sokoła" liczne grono członkiń obu Oddziałów, które razem z przybyłemi delegatkami Zrzeszenia Wojewódzkiego ZPOK. ze Stanisławowa pp. Karpowową i Müllerową, oraz Zrzeszenia Powiatowego ZPOK. w Tłumaczu p. Ziarkiewiczową, przedstawicielami obu miejscowych samorządów terytorjalnych, miasta Otynji i gminy zbiorowej Otynja-wieś, oraz licznych gości, zwłaszcza z Uhornik, spędziły kilka godzin w przemiłym nastroju i radosnej zabawie.

Uroczystość rozpoczął ks. dziekan Wyszatycki, ujmującem treścią i serdecznością nacechowanem przemówieniem, w którem podkreślił znaczenie tego wspólnego „Święconego" miasta i wsi, ocenił doniosłą działalność ZPOK. w tym właśnie kierunku, i dalszej czynności jego pobłogosławił. Podczas wieczoru wygłoszono jeszcze szereg przemówień, tak ze strony przedstawicielek i przedstawicieli oficjalnych, z których wymienić należy zwłaszcza głęboko ujęte przemówienie p. Karpowowej, jak ze strony szeregu gospodyń i gospodarzy wiejskich, które zwłaszcza serdecznie zostały przyjęte. Miła ta i na terenie naszego miasta w tej formie i o tem znaczeniu zupełnie nowa impreza długo zostanie w pamięci wszystkich obecnych.

—oo—

Na rzecz Macierzy Szkolnej w Czechosłowacji
Koncert Lwowskiego Chóru Technickiego w Rzeszowie

Z inicjatywy ślązaków, przebywających na terenie województwa lwowskiego, urządzono w Rzeszowie, uroczysty Wieczór Śląski. Na program wieczoru złożyły się między innemi referat na temat „Wojna o Śląsk Cieszyński w r. 1919", recytacje ze współczesnej literatury regjonalnej „Wyrąbany Chodnik" Gustawa Morcinka, produkcje muzykalno - wokalne w wykonaniu wojskowej orkiestry garnizonu m. Rzeszowa oraz dobrze znanego w Polsce i zagranicą Lwowskiego Chóru Technickiego. Zorganizowania wieczoru podjął się Związek Obywatelskiej Pracy Kobiet w Rzeszowie.

Przez wypełnioną po brzegi publicznością salę „Sokoła", przesunęła się żywa wizja tragicznych wypadków na Śląsku Cieszyńskim w roku 1919 i obecnego męczeństwa naszych rodaków za kordonem.

Należy podkreślić, że jest to już trzeci z rzędu na terenie województwa lwowskiego Wieczór Śląski. Liczny udział społeczeństwa w tych wieczorach dowodzi, że społeczeństwo polskie coraz więcej interesuje się losem rodaków poza granicami Państwa i że każda krzywda, jakiej doznają, dosięga coraz wymowniej jego uzasadnionej dumy narodowej. Czysty dochód przeznaczony został w całości na rzecz Macierzy Szkolnej w Czechosłowacji.

Wszystkim, którzy przyczynili się do urządzenia Wieczoru Śląskiego, należy się szczere uznanie a w szczególności Lwowskiemu Chórowi Technickiemu, który zrezygnował w całości z udziału w dochodzie z koncertu.

Tą drogą wzywamy także i inne miasta do urządzania wieczorów śląskich. Na życzenie przesyła materjały do referatów i informacyj udziela: Polski Związek Zachodni we Lwowie, ul. Klementyny Tańskiej Nr. 3/II. p.

Kredyty na roboty
w województwie stanisławowskiem

Ministerstwo Komunikacji przeznaczyło **na roboty drogowe i mostowe na terenie województwa stanisławowskiego w roku budżetowym 1936/37 kwotę zł. 1,015.000.** Z kwoty tej przewidziano 261 tys. zł. na roboty mostowe, 739 tys. zł. na roboty drogowe i 15 tys. zł. na opracowanie projektów drogi Kosów-Żabie — Worochta—Tatarów.

Z powyższej sumy **na roboty w poszczególnych powiatach** przypada: Dolina 23.500 zł., Horodenka 97.100 zł., Kałusz 39.300 zł., Kołomyja 112.500 zł., Kosów 92.900 zł., Nadwórna 87.100 zł., Rohatyn 117.800 zł., Śniatyn 11.400 zł., Stanisławów 267.300 zł., Stryj 18.300 zł. Tłumacz 76.600 zł., Żydaczów 52.200 złotych.

Pozatem Ministerstwo przyznało na roboty wodno-komunikacyjne kwotę w wysokości 160.000 zł.

Na zatrudnienie bezrolnych i małorolnych województwa stanisławowskiego przy robotach meljoracyjnych przeznaczyło Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych 186.000 zł.

Fundusz Pracy przyznał w roku budżetowym 1936/37 na roboty, wykonywane przez instytucje samorządowe na terenie województwa stanisławowskiego, kredyty w wysokości 750.000 zł.

Kredyty te są przewidziane do wypłaty w ratach miesięcznych do grudnia b. r.

—oo—

Wiec gospodarczy
w Czortkowie

W Czortkowie odbył się staraniem Okręgu Tow. Rolniczego wiec gospodarczy, na który przybyło około 500 gospodarzy zrzeszonych w Kółkach Rolniczych i spółdzielniach mleczarskich powiatu. Mowca inż. Jarosz z Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego przedstawił zebranym obecną sytuację rolnika w Polsce, wysiłki Rządu w kierunku poprawy sytuacji rolniczej, wywodząc, że poprawa bytu rolnika leży w nim samym przez zorganizowanie się i stworzenie własnych placówek dla handlu i zbytu produktów rolnych z wyłączeniem obcego i drogiego pośrednictwa.

Po obszernej dyskusji zebrani jednomyślnie uchwalili rozwinąć energiczną akcję werbunkową za wstępowaniem do Kółek Rolniczych oraz wzorem spółdzielców ukraińskich przystąpić do organizowania własnych sklepów rolniczych i spółdzielni mleczarskich, jako jedynej drogi służącej w obecnej chwili do poprawy bytu rolnika.

—::—



W Stanisławowie odbył się występ młodej śpiewaczki p. Lucji Weintraubówny, uczenicy prof. Hallera, która zadebiutowała na koncercie symfonicznym pod batutą dyr. T. Jareckiego.

Z OSTATNICH DNI

Wizytacje kanoniczne

JE. Ks. arcybiskup Twardowski odbędzie w maju br. wizytację kanoniczną części dekanatu horodeńskiego, a JE. ks. bikup dr. Baziak wyjechał już na wizytację parafji w Stanisławowie i części dekanatu brzeżańskiego.

Nowa parafja w Archidiecezji lwowskiej

Utworzona została nowa, samodzielna parafja rzymsko-katolicka pod wezwaniem św. Michała Archanioła w Kniażem. Do tej parafji należą miejscowości: Kniaże, Bonirzyn, Lackie Wielkie i Lackie Małe.

Kobietom nie wolno pracować nad ołowiem

Dnia 27 bm. weszło w życie rozporządzenie Ministra opieki społecznej, zabraniające kobietom pracy nad ołowiem. Wiele kobiet, zatrudnionych w przemyśle bateryjnym, będzie pozbawionych pracy.

Znów wysiedlenie z Czechosłowacji

Z Jabłonicy donoszą, że ostatnio wysiedlona została przymusowo przez zieloną granicę z Czechosłowacji Anastazja Wasyluk, zamieszkująca w Jasinie od r. 1899. Zandarmerja czeska doprowadziła ją do granicy i nakazała udać się do Polski bez żadnych dokumentów. Anastazja Wasyluk pozostawiła w Jasinie cały swój majątek na pastwę losu, sama zaś zdana jest na dobroczynność mieszkańców Jabłonicy.

Hafciarstwo na wsi

We Lwowie otwarto w Miejskiem Muzeum Przemysłowem wystawę sztuki ludowej, dającą przegląd sztuki zdobniczej ludności Wschodniej Małopolski. Wystawiono tu m. in. tkaniny lniano-wełniane, t. zw. „werety" służące za pokrycie materacom tapczanowym; prześliczne czarno-białe hafty ludowe na poduszkach; wyszywanki czerwono-czarne i czarno-złote, świetnie godzą się z nowocześnie, a przecież na kształt taw ludowych, czyli „bambetli", pomyślanemi tapczanami. Pięknie przedstawiają się zbiory sztuki ludowej hafciarskiej i tkackiej, przesłane na wystawę przez panie T. Modzelewską, Fl. Hohendorf, W. Modzelewską i J. Szeptycką.

Dzięki inicjatywie p. T. Modzelewskiej znalazło pracę 300 hafciarek w Roszołowcach, w pow. zaleszczyckim. Zarobki ich wynoszą około 2.000 zł. miesięcznie. W trzech pobliskich wsiach bezrobocia prawie niema, bo nawet 8-letnie dziewczynki zarabiają haftem.

—o—

Bursa polska i T. S. L.
w Złoczowie

Nadzwyczajne Walne Zebranie Tow. Bursy Polskiej w Złoczowie powzięło uchwałę rozwiązania się i przekazania majątku, składającego się z dwóch wielkich domów oraz wielkiej parceli w śródmieściu, Towarzystwu Szkoły Ludowej, które ze swej strony zobowiązało się dalej prowadzić bursę przy znacznie powiększonym stanie wychowanków.

Czarni wojownicy angielscy



Uzbrojeni żołnierze strzegą granicy kolonij angielsko-włoskich w Afryce północno - wschodniej.

Na pierwszem miejscu sprawy gospodarcze
podczas konferencyj i lustracyj wojewody Starzyńskiego

W Kołomyji odbyła się z inicjatywy i pod przewodnictwem wojewody stanisławowskiego p. Starzyńskiego ważna dla interesów gospodarczych powiatów: kołomyjskiego, horodeńskiego, śniatyńskiego i kosowskiego — konferencja, poświęcona rozpatrzeniu zagadnienia sadownictwa i organizacji zbytu owoców z tych terenów, które posiadają doskonałe warunki, by stać się jednym z ważniejszych ośrodków produkcji owoców.

W konferencji tej wziął udział prezes lwowskiej Izby rolniczej p. Papara oraz dyrektor tejże Izby, naczelnik Wydziału społeczno-politycznego p. Bruniewski, naczelnik Wydziału rolnictwa i reform rolnych p. Bulanda, zainteresowani starostowie i prezydent miasta Kołomyji.

W dniu następnym p. wojewoda dokonał lustracji starostwa powiatowego i wydziału powiatowego, przyjął przedstawicieli władz, duchowieństwa, organizacyj społecznych oraz przedstawicieli ziemiaństwa, rzemiosła, handlu, przemysłu i rolnictwa, żywo interesując się przedstawionymi przez nich postulatami.

Nadto przeprowadził p. wojewoda lustrację gmin: Jasienów, Gwoździec, Kosmacz i Berezów Średni, stykając się z przedstawicielami miejscowej ludności.

Następnie p. wojewodą wziął udział w obradach zjazdu lekarzy, zwołanego dla omówienia metod i środków działania dla podniesienia stanu sanitarnego województwa.

—oo—

Zjazd starostów w Brzeżanach i Czortkowie
w sprawach gospodarczych

W Brzeżanach odbył się regjonalny zjazd starostów czterech sąsiednich powiatów, następnie zaś w Czortkowie podobny zjazd dla pięciu okolicznych powiatów.

W obradach obu zjazdów **dominujące miejsce zajęły sprawy gospodarcze.** W wyniku obrad ustalono szczegółowe **trzyletnie plany działalności poszczególnych powiatów.**

Obu zjazdom przewodniczył wojewoda tarnopolski p. Dziewałtowski Gintowt.

Oprócz p. wojewody w zjazdach brali udział: wicewojewoda p. Niepokulczycki, naczelnik Wydziału społeczno-politycznego p. Bielecki, na zjeździe zaś w Czortkowie wziął również udział dowódca brygady KOPU płk. dypl. p. Stefan Rowecki.

W najbliższym czasie odbędą się podobne zjazdy w Złoczowie i Tarnopolu dla pozostałych powiatów województwa tarnopolskiego.

—::—

Wiadomości
z Tłumacza

Starosta powiatowy tłumacki p. Skłodowski rozpoczął 3-tygodniowy urlop, powierzając zastępstwo wicestaroście p. Jeżewskiemu.

Polska Akcja Katolicka urządziła „Święcone" po sumie w sali „Sokoła" dla parafjan tłumackich. Na święconem przemawiali przedstawiciele stowarzyszeń, wzywając społeczeństwo do konsolidacji i wydatnej pracy dla Państwa.

Staraniem P. A. K. zawiązał się Komitet upiększenia kościoła parafjalnego w Tłumaczu, w skład którego weszli prezesi miejscowych poszczególnych organizacyj polskich. Komitet ten wybudował w kościele posadzkę, obecnie czyni starania o uzyskanie funduszów na oparkanienie kościoła.

Narodowa Organizacja Kobiet w Tłumaczu na walnem zebraniu powzięła uchwałę swojej likwidacji ze względu na brak celu istnienia. — Majątek rozdzielono między organizacje polskie w Tłumaczu.

Oddział Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w Tłumaczu na walnem zebraniu zamknął bilans rocznej pracy i wybrał nowy Zarząd z p. Seidlerową Zdzisławą na czele.

Na walnem zebraniu Towarzystwa Przyjaciół Strzelca w Tłumaczu wybrano nowy Zarząd z p. Jeżowskim, wicestarostą na czele, oraz omówiono plan roztoczenia opieki finansowej nad oddziałami Z. S.

Ostatnio odbyło się zebranie organizacyjne emerytów z Tłumacza i okolicy, na którem postanowiono założyć Koło Emerytów.

—o—

CENY PRENUMERATY wraz z przesyłką pocztową: miesięczną zł. 0.60, kwartalna zł. 1.80, półroczna zł. 3.60. — Konto P. K. O. — 506.350.
CENY OGŁOSZEŃ: Za jeden wiersz milimetrowy przez szerokość jednej szpalty (70 mm.) na pierwszej stronie 60 groszy, na dalszych stronach 40 groszy
Cała pierwsza strona — 1.000 zł., następne strony 650 zł. Zastrzeżone miejsce 50% drożej.

Redaktor: St. Zachariasiewicz. Drukarnia Ekonomja, Lwów, Kopernika 18 Wydawca: Prasowa Agencja Informacyjna Wschód.